

Sygn. akt VII U 1020/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2016 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący: Sędzia S.O. Lucyna Stąsik-Żmudziak

Protokolant: st. sekretarz sąd. Małgorzata Gruza

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 roku w Lublinie

sprawy J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania J. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 10 kwietnia 2015 roku znak (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję i ustala J. M. prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia (...)

II. w pozostałym zakresie odwołanie oddala.

Sygn. akt VII U 1020/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 kwietnia 2015 roku, znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił J. M. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) z uwagi na to, że na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 25 – letniego stażu okresu składkowego i nieskładkowego, co najmniej 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz nie złożył wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. W uzasadnieniu Zakład wskazał na nieuwzględnienie jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia od dnia 1 lipca 1977 roku do dnia 18 lutego 1996 roku w I. (...) Spółdzielni Pracy z uwagi na nieokreślenie w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 5 lutego 2002 roku charakteru wykonywanej pracy zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku oraz w jakim okresie wykonywana była praca jako „mistrz wydziału” a w jakim okresie jako „kierownik zakładu” i „dyrektor zakładu”. Nadto Zakład odnosząc się do tego okresu zatrudnienia wskazał, że zajmowanie stanowisk kierowniczych w sposób jednoznaczny nie rozstrzyga o wykonywaniu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prac w szczególnych warunkach na takich stanowiskach. W ocenie organu zakres obowiązków kierownika wykracza poza obowiązek dozoru poszczególnych prac wykonywanych na stanowiskach wymienionych w wykazie i obejmuje szereg innych prac, nie zaliczonych do wykonywanych w szczególnych warunkach (np. prace administracyjne, organizacyjne). Z tych względów organ rentowy uznał, że bak było podstaw do przyjęcia, iż praca jaką wykonywał

wnioskodawca na stanowiskach kierowniczych wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośrednio przy stanowiskach zaliczanych do pracy w szczególnych warunkach. Nadto Zakład do ogólnego stażu pracy nie uwzględnił pracy w gospodarstwie rolnym matki w okresach wakacji, tj. od dnia (...) w łącznym wymiarze 9 miesięcy, z uwagi na to że praca wnioskodawcy w ocenie organu nie mogła być uznana za wykonywaną w sposób stały a jedynie za doraźną pomoc w pracach przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego. (decyzja – k. 22 – 22v. akt emerytalnych)

W odwołaniu J. M. nie zgodził się ze wskazanym rozstrzygnięciem podnosząc zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego oraz sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego, wnosząc o zmianę decyzji poprzez przyznanie skarżącemu emerytury. (odwołanie – k. 2 – 8 akt sądowych)

W odpowiedzi na odwołanie organ emerytalny wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. (odpowiedź na odwołanie – k. 9 – 10 a.s.)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

J. M., urodzony (...), w dniu (...) roku złożył wniosek o emeryturę. Na podstawie dokumentów dołączonych do wniosku organ rentowy ustalił na dzień 1 stycznia 1999 roku łączny okres podlegania ubezpieczeniom w wymiarze 24 lat, 5 miesięcy i 4 dni, w tym 24 lat, 4 miesięcy i 6 dni okresów składkowych oraz 28 dni okresów nieskładkowych. Żadnego z okresów zatrudnienia ubezpieczonego nie uwzględniono przy obliczaniu jego stażu pracy w warunkach szczególnych. (okoliczności bezsporne)

S. M., matka ubezpieczonego, w okresie od 1935 roku do 1975 roku posiadała gospodarstwo rolne położone we wsi B., gminie D., o powierzchni 1,92 ha, które stanowiło jedyne źródło utrzymania całej rodziny. W gospodarstwie oprócz niej mieszkał skarżący oraz jego dwie starsze siostry. Na zabudowania w gospodarstwie składały się dom, stodoła oraz obora. Z inwentarza w gospodarstwie znajdowały się 2 krowy, koń, później sprzedany, świnię, kury, gęsi, indyki. Natomiast co do sprzętu to był wóz, pług, brony, kultywator i inne drobne narzędzia rolnicze. W związku z tym większość prac polowych wykonywanych było ręcznie. Z dniem (...) skarżący rozpoczął naukę w Technikum Mechanicznym Ministerstwa Przemysłu Maszynowego w K., które ukończył w dniu (...) roku. W okresie nauki od poniedziałku do piątku mieszkał w internacie położonym przy szkole w K.. W czasie rozpoczęcia nauki nie żył już ojciec ubezpieczonego. Starsza siostra K., urodzona w (...) roku w (...) roku wyszła za mąż i w związku z tym w tamtym roku zamieszkała wraz z mężem w P.. Druga z sióstr M. urodzona w (...) roku w okresie od (...) roku uczęszczała do szkoły średniej w B. i w tym czasie mieszkała na stacji. Po zakończeniu nauki podjęła pracę w B. a w (...) roku wyszła za mąż i zamieszkała z mężem w tym mieście. Matka nie była w stanie samodzielnie sobie radzić z prowadzeniem gospodarstwa, a w czasie nieobecności ubezpieczonego spowodowanej nauką pomagali jej sąsiedzi. Skarżący przyjeżdżał do domu w soboty i odjeżdżał w poniedziałki. W czasie takiego pobytu skarżący wykonywał prace związane obrządkiem zwierząt, sianiem, oraniem, sadzeniem ziemniaków, w zależności od pory roku. W okresach ferii letnich, tj. od dnia (...) ubezpieczony nie wyjeżdżał za domu, w czasie których pomagał matce w pracy w gospodarstwie w szczególności przy wykonywaniu prac przy żniwach, w ramach których kosił kosą ręcznie zboże, układał snopki, zwoził snopki do stodoły, młócił i wiał młynkiem. Po zakończeniu nauki w szkole i podjęciu przez skarżącego pracy w K. w Fabryce (...) z dniem (...) roku a następnie zawarciu związku małżeńskiego w (...) roku, co wiązało się ze zmianą miejsca zamieszkania i zamieszkaniem w K., S. M. sprzedała gospodarstwo i zamieszkała u jednej z córek.

Z dniem 1 lipca 1977 roku ubezpieczony został zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Spółdzielni Pracy (...) w L. w Zakładzie w K. na stanowisku mistrza wydziału opakowań. Przedmiot działalności zakładu pracy stanowiła produkcja druków takich jak np. plakaty, ogłoszenia, druki produkcyjne (...) opakowania tekturowe z nadrukiem na ciastka środki ochrony roślin. Zakład pracy dzielił się na wydział opakowań oraz wydział poligrafii. Na wydział opakowań dostarczane były wydrukowane arkusze z wydziału poligrafii gdzie odbywał się proces wycinania tych arkuszy z dużego do mniejszego formatu, klejenia i składania. Wykonywano również opakowania składane z tektury falistej. Na tym wydziale pracę świadczyli w początkowym okresie maszyny drukujące topograficznej następnie przeniesionej do wydziału poligrafii, maszyn sztaplujących, 6 maszyn do sztancowania, które obsługiwały nakładaczki zajmujące się nakładaniem na nie tektury,

pras hydraulicznych, którymi wytłaczano tacki do potraw, gilotyny, klejarki wykorzystywanej do klejenia opakowań tekturowych oraz prasy do wycinania kratownic do pudełek. Na wydziale pracowały też osoby zajmujące się odpadami, tj. belowały je na belownicy. Pracę świadczył również elektryk. Natomiast na wydziale poligrafii pracowali maszyniści maszyn offsetowych i maszyn typograficznych, którzy zajmowali się drukowaniem druków tekturowych następnie przekazywanych na wydział produkcji opakowań, introligatorzy, którzy wykańczali na gotowo druki, linotypiści, którzy składali teksty w ołowiu na gorąco, zecerzy tzw. składacze ręczni. Na wydziale wykonywano obróbkę form drukowych ze stopu drukarskiego. Była również wykonywana bezpośrednia obsługa aparatów reprodukcyjnych, tj. kopie i negatywy do druku offsetowego. Na wydziale znajdował się również piec wykorzystywany do wytapiania ołowianych lasek linotypowych, które następnie były używane w składach maszynowych linotypowych. Jego konserwacją i naprawą zajmował się mechanik. Skutkowało to wykonywaniem na wydziale również obróbki drukarskich form kopiowych, tj. składów linotypowych. W ramach procesu drukowania przygotowywano również barwniki, które zakład pracy kupował w konsystencji surowej. Wykonywano również drukarskie formy polimerowe. Na tym wydziale pracował również mechanik wykonujący drobne naprawy. Oba wydziały znajdowały się na tej samej hali i były oddzielone ścianą z drzwiami. Na obu wydział zatrudnieni byli brygadziści, tj. pracownicy produkcji, np. obsługujący maszyny drukujące lub szpaltujące, którzy dostawali dodatek i bezpośrednio nadzorowali prace pracowników na wskazanych stanowiskach. Nadto w zakładzie zatrudnieni byli również operator wózka, pracownik magazynu, kierowcy, obsługujący dwa samochody, 2 referentów ds. przygotowania produkcji, którzy przyjmowali zamówienia od klientów, przygotowywali dokumentację produkcyjną oraz obliczali normy zużycia surowców, technolog, osoba zajmująca się sprawami księgowo - kadrowymi, która przygotowywała wszystkie dokumenty i w miarę potrzeb przekazywała do L., pracownik administracyjno - transportowo - zaopatrzeniowy, zajmujący się zakupami surowców oraz organizacją transportu, osoba obsługująca centralę telefoniczną.

Ubezpieczony od początku zatrudnienia do około połowy 1983 roku zajmował stanowisko mistrza wydziału produkcji opakowań. Do jego obowiązków należało nadzór nad pracą pracowników produkcji co polegało na tym, że chodził od maszyny do maszyny i oceniał proces produkcji. Rozmawiał z pracownikami i wyjaśniał wątpliwości. Do jego obowiązków należało również planowanie procesu produkcji oraz sporządzał listę płac dla pracowników produkcji, które wykonywał w pokoju znajdującym się na hali produkcyjnej. Około połowy 1983 roku zostało powierzone skarżącemu stanowisko kierownika zakładu opakowań drukowanych. W miejsce ubezpieczonego został zatrudniony inny mistrz wydziału opakowań. Wbrew nazwie stanowiska pracy skarżącemu podlegał cały zakład pracy. Zajmował się organizacją i nadzorem nad wykonaniem procesu produkcji wydziału opakowań i poligrafii, tj. utrzymaniem ciągłości produkcji, terminowością jej wykonywania oraz utrzymaniem w ruchu maszyn w podstawowej formie. Wskazane zadania realizował poprzez przebywanie na produkcji przez około 90 % czasu pracy. Około 1992 roku z powodów wizerunkowych zakładu pracy skarżącemu zostało powierzone stanowisko dyrektora zakładu opakowań drukowanych. Analogicznie jak w przypadku powierzenia stanowiska kierownika skarżącemu podlegał cały zakład pracy w zakresie produkcyjnym. Powierzenie stanowiska dyrektora pociągnęło za sobą likwidację stanowiska kierownika. Jako dyrektor ubezpieczony wykonywał te same obowiązki co na stanowisku kierownika, a jego zastępcą był pracownik ds. przygotowania produkcji z działu produkcji, który zajmował się przyjmowaniem zleceń. Pracę świadczył w ramach skróconego 7 – godzinnego dnia pracy z uwagi na szkodliwe warunki pracy.

Skarżący jako kierownik i dyrektor wykonywał również czynności administracyjne związane z podpisywaniem dokumentów związanych z podwyżkami dla pracowników, podpisywał dokumenty(...) tj. związane z pobieraniem materiałów z magazynu. Natomiast całość dokumentacji związanej z produkcją prowadził zarząd zakładu pracy w L.. Te obowiązki wykonywał w swoim biurze na terenie zakładu pracy. Zdarzało się że skarżący jeździł do L. na spotkania organizowane w siedzibie zarządu zakładu pracy, co miało miejsce raz na 2, 3 tygodnie. Wskazane obowiązki związane z nadzorem nad produkcją i prace administracyjne wykonywał do zakończenia zatrudnienia.

Stosunek pracy ubezpieczonego ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę z dniem 18 lutego 1996 roku.

W odwołaniu wniesionym do organu rentowego w dniu 13 maja 2015 roku skarżący zawarł wniosek, że jako członek otwartego funduszu emerytalnego wnosił o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

(świadcstwo wykonywania prac w szczególnych warunkach – k. 4 a.r.; zaświadczenie Starostwa Powiatowego – k. 11 a.e.; poświadczenie zameldowania – k. 12 a.e.; świadectwo ukończenia technikum zawodowego – k. 13 – 14 a.e.; świadectwo pracy – akta osobowe – k. 29 a.s.; zeznania ubezpieczonego J. M. – k. 30v. – 33, 49v. – 51v. a.s.; zeznania świadka B. P. – k. 33 – 33v. a.s.; zeznania świadka K. S. – k. 33v. a.s.; zeznania świadka J. S. – k. 33v. – 34v. a.s.; zeznania świadka R. W. – k. 34v. – 35 a.s.)

Przystępując do oceny dowodów osobowych należy stwierdzić, że przesłuchani w sprawie świadkowie to osoby obce dla ubezpieczonego. Zarówno świadek B. P. oraz K. S. znają ubezpieczonego z uwagi na okoliczność zamieszkiwania w okresie objętym sporem w miejscowości położenia gospodarstwa rolnego matki skarżącego i prowadzenia w tym czasie własnego gospodarstwa rolnego. Wskazani świadkowie zeznali, że w okresie objętym sporem mieszkali w bliskim sąsiedztwie gospodarstwa rolnego matki ubezpieczonego. Świadek J. S. pracował w zakładzie zatrudniającym skarżącego w okresie od dnia 2 maja 1958 roku do dnia 1 lipca 1997 roku na stanowisku zecera, maszynisty typu arkuszowego i intrologatora na wydziale poligrafii, a w razie potrzeby również na wydziale opakowań na bigówce, przy wykorzystaniu której nacinano lub cięto tekturę oraz na gilotynie. Natomiast świadek R. W. pracował w zakładzie zatrudniającym skarżącego w okresie od 1968 roku do 1996 roku na stanowisku maszynisty maszyn sztancujących i brygadzysty na wydziale opakowań. Okoliczności te w ocenie Sądu pozwalają na przyjęcie wniosku, że świadkowie B. P. oraz K. S. posiadają niezbędne wiadomości dotyczące okoliczności pracy ubezpieczonego gospodarstwie rolnym matki. Świadczenie wskazali, że skarżący co do zasady pracował w gospodarstwie rolnym matki w okresach wakacji szkolnych. Sąd dał wiarę ich zeznaniom wobec tego, że były one logiczne oraz wzajemnie się uzupełniały. Również organ rentowy nie podniósł okoliczności, które mogłyby godzić w wiarygodność ich zeznań. Natomiast świadkowie J. S. oraz R. W. posiadają niezbędne wiadomości dotyczące okoliczności zatrudnienia ubezpieczonego w okresie objętym sporem pokrywającym się z okresami bezpośredniego kontaktu świadków ze skarżącym. Wskazani świadkowie szczegółowo opisali zakres obowiązków skarżącego oraz warunki w jakich były one wykonywane. Zeznania świadków są logiczne, wzajemnie się uzupełniają oraz korelują z zeznaniami ubezpieczonego, wobec czego Sąd uznał je za wiarygodne. Również organ rentowy nie podniósł okoliczności, które mogłyby godzić w wiarygodność ich zeznań. Sąd uznał za wiarygodne również zeznania ubezpieczonego jako spójne z zeznaniami powołanych świadków. W ocenie Sądu brak jest podstaw do kwestionowania jej zeznań. W tym przypadku również organ rentowy nie podniósł okoliczności, które podważyłyby wiarygodność jego zeznań.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił również w oparciu o powołane dowody z dokumentów. Ich autentyczność w toku procesu nie była kwestionowana przez strony. Ich forma oraz treść nie wzbudziła ponadto wątpliwości co do ich autentyczności z urzędu, wobec czego zostały one uznane za wiarygodne w całości i jako takie stanowiły pełnowartościowe źródło informacji o okolicznościach faktycznych w sprawie.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku dowodowego skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na okoliczność warunków zatrudnienia w spornym okresie. Oddalając wniosek dowodowy Sąd miał na względzie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 roku, sygn. II UKN 446/99, zgodnie z którym ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy nie wymaga wiadomości specjalnych uzasadniających prowadzenie dowodu z opinii biegłego. Do obowiązków sądu rozstrzygającego kwestie wykonywania pracy w szczególnych warunkach należy samodzielne ustalenie, jakie prace wykonywał skarżący i czy mogą one być uznane za pracę wykonywaną w takich warunkach. Wyrażony pogląd, który Sąd Okręgowy podziela, jest konsekwencją roli jaką spełnia opinia biegłego w procesie, a która nie może być źródłem materiału faktycznego w sprawie. Rolą biegłego nie jest bowiem dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnionych okoliczności z punktu widzenia wiadomości

specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionemu mu materiałowi sprawy. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 grudnia 2013 roku, sygn. I ACa 704/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 października 2013 roku, sygn. I ACa 663/13)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwolanie J. M. jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Do okoliczności spornej, biorąc pod uwagę treść zaskarżonej decyzji oraz treść odwołania należy możliwość uwzględnienia przy ustalaniu prawa do emerytury przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia a przypadających w okresach ferii letnich w latach(...) w łącznym wymiarze 9 miesięcy, jako okresu składkowego z uwagi na zakwestionowanie przez organ rentowy spełnienia przez skarżącego warunku legitymowania się co najmniej 25 – letnim okresem, kwalifikowanym jako okresy składkowe i nieskładkowe. Do okoliczności spornej należała również możliwość zakwalifikowania okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Spółdzielni Pracy (...) w L. w Zakładzie w K. od dnia 1 lipca 1977 roku do dnia 18 lutego 1996 roku w wymiarze 18 lat, 7 miesięcy i 18 dni, jako pracy w szczególnych warunkach, celem ustalenia, w związku z nieuznaniem przez organ rentowy żadnego okresu zatrudnienia ubezpieczonego jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, czy legitymuje się on 15 – letnim okresem tak kwalifikowanej pracy.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 b pkt 20 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 748) – zwaną w dalej ustawą emerytalną, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego, wynoszącego dla mężczyzn urodzonych po dniu 30 września 1953 co najmniej 67 lat. Ubezpieczony nie ukończył wyżej wymienionego wieku, zatem nie spełnia warunków niezbędnych do ustalenia mu prawa do emerytury w oparciu o powołany przepis.

Natomiast w myśl art. 46 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku, a przed dniem 1 stycznia 1969 roku będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura w wieku niższym niż wskazany, jeżeli nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego i warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełnią do dnia 31 grudnia 2008 roku. Przy czym wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których wymienionym osobom przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Według § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) – zwanego dalej rozporządzeniem Rady Ministrów, pracownik który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. J. M. do dnia 31 grudnia 2008 roku nie osiągnął wymaganego przez cytowany przepis wieku emerytalnego, tj. 60 lat.

Jednakże zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przepis art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których

osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 ustawy).

Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Według przepisu § 3 rozporządzenia Rady Ministrów okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia.

Natomiast przepis § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Jednocześnie przepis § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów stanowi, że właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B.

Sumując powyższe, aby nabyć prawo do emerytury J. M. musiał spełnić łącznie następujące przesłanki:

- 1) osiągnąć obniżony do 60 lat wiek emerytalny;
- 2) nie przystąpić do otwartego funduszu emerytalnego;
- 3) na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnić:
 - a) co najmniej 15 - letni okres wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz
 - b) staż pracy w wymiarze co najmniej 25 lat.

Bezspornym jest, że ubezpieczony w dniu wydania zaskarżonej decyzji ukończył wymagane(...) lat.

Odnosząc się do pierwszej okoliczności spornej należy wskazać, że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie znajduje art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5 - 7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Kwestia pracy w gospodarstwie rolnym na gruncie cytowanego przepisu była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalnych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 roku) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności. Po pierwsze wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Po drugie czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013 roku, II UK 368/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24

sierpnia 2012 roku, III AUa 59/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 sierpnia 2013 roku, III AUa 147/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 kwietnia 2013 roku, III AUa 212/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 września 2013 roku, III AUa 230/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 listopada 2013 roku, III AUa 238/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 października 2013 roku, III AUa 427/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 sierpnia 2013 roku, III AUa 461/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 września 2012 roku, III AUa 696/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 grudnia 2013 roku, III AUa 860/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 lutego 2013 roku, III AUa 1059/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 grudnia 2012 roku, III AUa 1423/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 lutego 2014 roku, III AUa 1451/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 lipca 2013 roku, III AUa 1513/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 czerwca 2013 roku, III AUa 1719/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 roku, III AUa 1916/11)

Jednakże z uwagi na okoliczność, że żądanie zaliczenia spornych okresów pracy w gospodarstwie rolnym matki ubezpieczonego przypada na okres ferii letnich, zasadnym było powołanie się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 19 grudnia 2000 roku, sygn. II UKN 155/00, w którym Sąd ten odrzucił związek wykonywania czynności rolniczych z kryteriami określającymi termin "domownika" według art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, kwalifikując te czynności jako okres pracy w gospodarstwie rolnym, wyłącznie za pomocą spełnienia warunku wykonywania pracy w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, co skutkuje możliwością uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym w czasie wakacji szkolnych. Zasadność uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym w czasie wakacji szkolnych, po ukończeniu 16 – tego roku życia, świadczonej przed dniem 1 stycznia 1983 roku w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy potwierdzona została w późniejszym orzecznictwie. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 sierpnia 2006 roku, sygn. III AUa 397/06; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2012 roku, sygn. III AUa 59/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 września 2012 roku, sygn. III AUa 696/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 września 2014 roku, sygn. III AUa 2480/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 kwietnia 2015 roku, sygn. III AUa 1037/14) Z przedstawionym poglądem Sąd Okręgowy w pełni się zgadza.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w okresach ferii letnich skarżący pracował w gospodarstwie rolnym swojej matki S. M., położonym we wsi B., gminie D., o powierzchni 1,92 ha, które stanowiło jedyne źródło utrzymania całej rodziny, w którym większość prac polowych wykonywanych było ręcznie. W trakcie ich trwania ubezpieczony nie wyjeżdżał za domu i pomagał matce w pracy w gospodarstwie, w szczególności przy wykonywaniu prac przy żniwach, w ramach których kosił kosą ręcznie zboże, układał snopki, zwoził snopki do stodoły, młócił i wiał młynkiem. Pracował również przy obrządce zwierząt gospodarskich, tj. krów, świń, kur, indyków i kaczek. Należało zatem uznać, że w realiach rozpoznawanej sprawy ubezpieczony spełnił warunek wykonywania czynności w gospodarstwie w przyjętym wymiarze, tj. nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, czyli minimum 4 godzin dziennie we wszystkich okresach objętych sporem oraz gotowości do codziennego wykonywania tej pracy w wymiarze, tj. dyspozycyjności w tym zakresie. Nadto należy podkreślić, że w warunkach wiejskich odnoszących się do okresów objętych sporem przyjęte było, iż dziecko w okresie wakacji szkolnych pracuje w gospodarstwie rolnym rodziców na równi z nimi i przy wszystkich pracach.

Wskazana zasada dopuszczalności uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym w czasie wakacji szkolnych do ubezpieczeniowego stażu pracy nie może być stosowana bez uwzględnienia przy ocenie charakteru takiej pracy, co podkreśla się w orzecznictwie, znaczenia pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym dla ogólnego funkcjonowania tego gospodarstwa. Podkreśla się bowiem, że doraźna pomoc wykonywana zwyczajowo przez dzieci osób zamieszkałych na terenach wiejskich nie stanowi pracy w gospodarstwie rolnym, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Zasadniczego znaczenia nabiera zatem ustalenie czy w zgłoszonych przez ubezpieczonego okresach jego praca była wykonywana w koniecznym rozmiarze, czy nie miała ona charakteru tylko zwyczajowej pomocy świadczonej przez dzieci rodzicom, z uwzględnieniem wszelkich towarzyszących okoliczności, m.in. wieku osoby powołującej się na taką pracę, wykonywanych czynności, charakteru i rozmiaru gospodarstwa, liczby domowników. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 kwietnia 2015 roku, sygn. III AUa 1037/14)

Z poczynionych ustaleń wynika, że w okresach od dnia(...) oprócz ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym przez cały okres czasu nadającego się do świadczenia w jego ramach prac związanych z funkcjonowaniem tego gospodarstwa pozostawała wyłącznie matka skarżącego. Natomiast ojciec ubezpieczonego w tamtym czasie już nie żył. Siostra skarżącego K. w okresach objętych sporem nie mieszkała w gospodarstwie i nie pracowała w nim z uwagi na to, że w(...) roku wyszła za mąż i w związku z tym w tamtym roku zamieszkała wraz z mężem w P.. Natomiast M. urodzona w (...) roku w okresie od (...) roku uczęszczała do szkoły średniej w B. i w tym czasie mieszkała na stacji. Po zakończeniu nauki podjęła prace w B., a w(...) roku wyszła za mąż i zamieszkała z mężem w tym mieście. Tym samym jej wkład w pracę w gospodarstwie w związku z podjęciem pracy zawodowej musiał się zmniejszyć, po wyprowadzce z domu w (...) roku ustał zupełnie. Nadto z zeznań ubezpieczonego i świadków wynika, że matka nie była w stanie samodzielnie sobie radzić z prowadzeniem gospodarstwa, a w czasie nieobecności ubezpieczonego spowodowanej nauką pomagali jej sąsiedzi. O istotnym znaczeniu pracy skarżącego w gospodarstwie dla jego funkcjonowania świadczy również okoliczność, że skarżący przyjeżdżał do domu w soboty i odjeżdżał w poniedziałki i w czasie takiego pobytu wykonywał prace związane obrządkiem zwierząt, sianiem, oraniem, sadzeniem ziemniaków, w zależności od pory roku. Równie istotne dla podkreślenia istotności prac dla funkcjonowania gospodarstwa rolnego matki pozostaje okoliczność, że gdy po zakończeniu nauki w szkole i podjęciu przez skarżącego pracy w K. w Fabryce (...) z dniem (...) roku a następnie zawarciu związku małżeńskiego w(...) roku, co wiązało się ze zmianą miejsca zamieszkania i zamieszkaniem w K., S. M. sprzedała gospodarstwo i zamieszkała u jednej z córek, co zgodnie z zeznaniami skarżącego wynikało z tego, że nie dawała sobie rady bez jego pomocy. W tym stanie rzecz nie sposób przyjąć aby czynności wykonywane przez skarżącą w czasie wakacji mogły być zakwalifikowane w ogólności jako doraźna pomoc wykonywana zwyczajowo przez dzieci osób zamieszkałych na terenach wiejskich. Poczynione ustalenia pozwalają na przyjęcie wniosku o ich ważkim znaczeniu dla funkcjonowania gospodarstwa w okresach ferii letnich.

Biorąc pod uwagę bezsporny między stronami wymiar stażu ubezpieczeniowego, wynoszący 24 lat, 5 miesięcy i 4 dni, w tym 24 lat, 4 miesięcy i 6 dni okresów składkowych oraz 28 dni okresów nieskładkowych oraz ocenę charakteru prawnego okresów objętych sporem pracy w gospodarstwie rolnym, należy uznać, że do wymaganego co najmniej 25 – letniego okresu okresów składkowych i nieskładkowych podlegał zaliczeniu okres pracy skarżącego w gospodarstwie rolnym matki w wymiarze 6 miesięcy i 26 dni. W wymiarze przenoszącym wskazany wymiar o 2 miesiące i 4 dni nie podlegał natomiast takiemu zaliczeniu z uwagi na uzupełniających charakter okresów pracy w gospodarstwie, powodujący zaliczenie takiej pracy w wymiarze niezbędnym do uzupełnienia brakującego do wymaganego stażu ubezpieczeniowego. Przyjęty przez Sąd wymiar zaliczenia wskazane uzupełnienie powodował. Tym samym należało uznać, że ubezpieczony spełnił warunek legitymowania się co najmniej 25 – letnim stażem okresów składkowych i nieskładkowych.

Przechodząc do oceny, czy ubezpieczony spełnia warunek legitymowania się co najmniej 15 – letnim stażem pracy w warunkach szczególnych należy wskazać, że skarżący występując do organu rentowego o przyznanie świadczenia emerytalnego przedłożył wymagany przez prawo dokument w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach, co do którego organ rentowy podniósł zarzuty natury formalnej, wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia. Należy podnieść, iż niewątpliwie przedłożony dokument nie dopowiada wymaganiom formalnym stawianym takiemu dokumentowi przez przepisy prawa, na co wskazywał Zakład. Niemniej w ocenie Sądu taka sytuacja nie może dyskwalifikować możliwości ubezpieczonego ubiegania się o przedmiotowe świadczenie. Należy mieć bowiem na uwadze, że wadliwe wystawienie wskazanego dokumentu nie stanowi wystarczającej podstaw do przyjęcia, że pracownik nie wykonywał pracy w takich warunkach. Obowiązek sporządzenia dokumentacji w tym zakresie obciąża pracodawcę, w związku z czym wyciąganie wobec pracownika jakichkolwiek negatywnych konsekwencji wadliwości jej sporządzenia byłoby dla niego nazbyt krzywdzące. Należy mieć na uwadze fakt, że w postępowaniu sądowym nie znajdują zastosowania ograniczenia w zakresie dopuszczalnych źródeł dowodowych, ustanowione na potrzeby postępowania przed Zakładem, a wynikających z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz. U. z 2011 roku, Nr 237, poz. 1412). Zasadniczym bowiem celem postępowania sądowego jest rozstrzygnięcie sprawy po dostatecznym, wszechstronnym wyjaśnieniu jej okoliczności spornych. Ułatwia to art. 473 k.p.c., który wprost stanowi, iż w

postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron.

Powyższe oznacza, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r., sygn. III UZP 6/84; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 r., sygn. III UZP 48/84; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., sygn. II UKN 186/97; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 stycznia 2013 r., sygn. III AUa 808/12) Z przedstawionym poglądem i wynikającymi z niego wnioskami Sąd Okręgowy w pełni się zgadza.

Odnosnie okresu zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 1 lipca 1977 roku do dnia 18 lutego 1996 roku w (...) Spółdzielni Pracy (...) w L. w Zakładzie w K. na stanowisku mistrza, kierownik i dyrektora należy wskazać, że spór sprowadzał się do oceny, czy praca wykonywana przez ubezpieczonego w tym okresie była pracą odpowiadającą wymaganiom dozoru inżyniersko - technicznego i uprawniającą do wcześniejszej emerytury w sytuacji, gdy skarżący nadzorował prace podległych mu pracowników wydziału A wykonujących bezpośrednio prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A jako załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów (chodzi o prace w przemyśle poligraficznym, wymienione Dziale XI) oraz inne prace, nie wymienione w rozporządzeniu.

Sposób kwalifikowania określonych czynności pracowniczych, jako "prac różnych" wymienionych pod pozycją 24 w dziale XIV wykazu A był wielokrotnie analizowany w orzecznictwie sądowym. W dotychczasowej judykaturze podkreśla się jednolicie, że objęcie nadzorem lub kontrolą, o których mowa w punkcie 24 działu XIV wykazu A, także innych prac niż wymienione w tym wykazie, nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe. Natomiast w sytuacji, gdy dozór inżyniersko - techniczny jest pracą w szczególnych warunkach i praca polegająca na dozorze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma potrzeby ustalania, ile czasu ubezpieczony poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem. Osoba wykonująca dozór inżyniersko - techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi bowiem stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, a w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 roku, I UK 111/07, z dnia 30 stycznia 2008 roku, I UK 195/07, z dnia 8 stycznia 2009 roku, I UK 201/08 oraz z dnia 11 marca 2009 roku, II UK 243/08) W utrwalonym orzecznictwie zwraca się jednocześnie uwagę, że zachodzi potrzeba odróżnienia czynności administracyjno - biurowych ściśle związanych ze sprawowanym dozorem inżyniersko - technicznym, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. Czym innym jest bowiem wykonywanie czynności administracyjno - biurowych immanentnie związanych ze sprawowaniem dozoru inżyniersko - technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków służbowych również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wówczas, gdy wykonywanie takich "pozostałych" czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie jest możliwe zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 roku, II UK 48/11 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 marca 2013 roku, III AUa 1093/12) Przy kwalifikowaniu pracy zgodnie z punktem 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów istotne jest bowiem, czy istnieje relacja funkcjonalna między obowiązkami pracownika a koniecznością sprawowania bieżącego dozoru nad pracownikami. (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 13 czerwca 2013 roku, III AUa 1254/12)

Powyższe oznacza, że "dozór inżyniersko - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie" - aby mógł być uznany za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej musi odpowiadać łącznie następującym warunkom:

- musi być dozorem inżyniersko - technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie dozorem "jakimkolwiek" (nie może być "zwykłym" dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy);

- musi być sprawowany "na oddziałach i wydziałach", czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia;
- powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach (zawartymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów) i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór;
- musi być wykonywany stale przez osobę nadzorującą, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (peryferyjnego);
- powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku.

Poczynione ustalenia pozwalają w ocenie Sądu Okręgowego uznać dozór wykonywany przez ubezpieczonego w całym okresie zatrudnienia w wymiarze 18 lat, 7 miesięcy i 18 dni za pracę, która odpowiada łącznie wszystkim wymienionym wymaganiom. Z poczynionych ustaleń wynika bowiem, że skarżący od dnia 1 lipca 1977 roku do około połowy 1983 roku jako mistrz wydziału opakowań sprawował nadzór nad pracą pracowników produkcji co polegało na tym, że chodził od maszyny do maszyny i oceniał proces produkcji. Rozmawiał z pracownikami i wyjaśniał wątpliwości. Na tym wydziale na którym odbywał się proces wycinania tych arkuszy z dużego do mniejszego formatu, klejenia i składania oraz składania opakowań z tektury falistej, zatrudnieni byli w początkowym okresie maszynista maszyny drukującej topograficznej, następnie przeniesionej do wydziału poligrafii, maszyn sztaplujących, 6 maszyn do sztancowania, które obsługiwały nakładaczki zajmujące się nakładaniem na nie tektury, pras hydraulicznych, którymi wytłaczano tacki do potraw, gilotyny, klejarki wykorzystywanej do klejenia opakowań tekturowych oraz prasy do wycinania kratownic do pudełek. Z tych względów należało uznać, że jako podstawowe na wydziale na którym świadczył pracę ubezpieczony, tj. na wydziale opakowań wykonywane były prace wymienione w wykazie A, Dziale XI „W przemyśle poligraficznym”, poz. 5 „Bezpośrednia obsługa maszyn i urządzeń do składania (łamania) arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych oraz do oprawy wyrobów poligraficznych w drukarniach”, stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów. Natomiast w okresie około od połowy 1983 roku do około 1992 roku zajmował stanowiska kierownika zakładu opakowań drukowanych, a od tego roku do zakończenia zatrudnienia w dniu 18 lutego 1996 roku stanowisko dyrektora zakładu opakowań drukowanych. Jak ustalono na obu stanowiskach wbrew ich nazwie, skarżącemu podlegał cały zakład pracy. Skarżący zajmował się organizacją i nadzorem nad wykonaniem procesu produkcji wydziału opakowań i poligrafii, tj. utrzymaniem ciągłości produkcji, terminowością jej wykonywania oraz utrzymaniem w ruchu maszyn w podstawowej formie. Wskazane zadania realizował poprzez przebywanie na produkcji przez około 90 % czasu pracy. Na wydziale poligrafii pracowali maszyniści maszyn offsetowych i maszyn typograficznych, którzy zajmowali się drukowaniem druków tekturowych, następnie przekazywanych na wydział produkcji opakowań, introligatorzy, którzy wykańczali na gotowo druki, linotypiści, którzy składali teksty w ołowiu na gorąco, zecerzy tzw. składacze ręczni. Na wydziale znajdował się również piec wykorzystywany do wytapiania ołowianych lasek linotypowych, które następnie były używane w składach maszynowych linotypowych. Skutkowało to wykonywaniem na wydziale również obróbki drukarskich form kopiowych, tj. składów linotypowych. Na wydziale wykonywano nadto obróbkę form drukowych ze stopu drukarskiego. Była również wykonywana bezpośrednia obsługa aparatów reprodukcyjnych, tj. kopie i negatywy do druku offsetowego. W ramach procesu drukowania przygotowywano również barwniki, które zakład pracy kupował w konsystencji surowej. Wykonywano również drukarskie formy polimerowe. Z tych względów należało uznać, że jako podstawowe na wydziale na którym świadczył pracę ubezpieczony, tj. na wydziale poligrafii wykonywane były prace wymienione w wykazie A, Dziale XI „W przemyśle poligraficznym”, poz. 1 „Produkcja oraz obróbka materiału zecerskiego i form drukowych ze stopu drukarskiego”, poz. 3 „Bezpośrednia obsługa aparatów reprodukcyjnych w drukarniach oraz produkcja i obróbka drukarskich form kopiowych i form drukowych”, poz. 4 „Drukowanie i uszlachetnianie druków” oraz poz. 7 „Mielenie i przygotowywanie barwników, farb proszkowych i drukowych zawierających ołów i kobalt”, stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów. Sprawowanie nadzoru na obu wydziałach produkcyjnych było możliwe z uwagi na ich usytuowanie względem siebie. Jak bowiem ustalono oba

wydziały znajdowały się na tej samej hali i były oddzielone ścianą z drzwiami. Dokonując takiej oceny charakteru prawnego okresu objętego sporem Sąd miał na uwadze, że gdy skarżący pracował jako kierownik i dyrektor, to zdarzało się że jeździł do L. na spotkania organizowane w siedzibie zarządu zakładu pracy, co miało miejsce raz na 2, 3 tygodnie. Ta okoliczność zdaniem Sądu nie mogła mieć znaczenia dla oceny pracy skarżącego związanej z nadzorem jako wykonywanej stale i w pełnym wymiarze, bowiem występowały sporadycznie w stosunku do zasadniczego zakresu obowiązków związanych z nadzorem. W tym kontekście należy mieć na uwadze pogląd zgodnie z którym uwzględnienie okresu jak pracy w szczególnych warunkach powinno nastąpić po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia, tyle że ocena prawna tych ustaleń powinna być racjonalna, bez stosowania "aptekarskiej" miary lub "stopera w rękę". (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 sierpnia 2013 roku, sygn. akt III AUa 1769/12)

W tym miejscu należy wskazać, że bez znaczenia dla oceny charakteru prawnego okresu objętego sporem pozostaje okoliczność, że w zakładzie którego prace nadzorował skarżący pracowali również pracownicy, których praca nie może zostać zakwalifikowana jako wykonywana w warunkach szczególnych. Jak bowiem ustalono oprócz pracowników produkcyjnych świadczących prace w szczególnych warunkach na wydziale opakowań i poligrafii pracował również mechanik i elektryk a na wydziale opakowań również osoby zajmujące się odpadami, tj. belowały je na belownicy. Nadto poza wydziałami produkcyjnymi w zakładzie zatrudnieni byli również operator wózka, pracownik magazynu, kierowcy, obsługujący dwa samochody, 2 referentów ds. przygotowania produkcji, którzy przyjmowali zamówienia od klientów, przygotowywali dokumentację produkcyjną oraz obliczali normy zużycia surowców, technolog, osoba zajmująca się sprawami księgowo - kadrowymi, która przygotowywała wszystkie dokumenty i w miarę potrzeb przekazywała do L., pracownik administracyjno – transportowo – zaopatrzeniowy, zajmujący się zakupami surowców oraz organizacją transportu, osoba obsługująca centralę telefoniczną. Powyższa ocena wynika bowiem z przyjętego przez Sąd Najwyższy poglądu, który Sąd orzekający w pełni podziela, zgodnie z którym, sprawowanie w ramach zakresu czynności dozoru również nad pracami niewymienionymi w wykazie A nie wyłącza zakwalifikowania tego dozoru jako pracy w szczególnych warunkach. Z brzmienia pkt 24, działu XIV, wykazu A wynika bowiem, że warunkiem zakwalifikowania określonego w nim dozoru i kontroli jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jest to, aby na oddziałach i wydziałach, na których czynności te są wykonywane, jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w wykazie A. Jeżeli zatem pracownik wykonuje bezpośrednio czynności dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to objęcie tym dozorem także innych prac wykonywanych na tych oddziałach i wydziałach, a niewymienionych w wykazie A, nie pozbawia czynności dozoru inżynieryjno- technicznego charakteru pracy w szczególnych warunkach. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 roku, I UK 111/07 oraz z dnia 4 kwietnia 2014 roku, I UK 377/13)

Bez znaczenia w realiach sprawy pozostawała okoliczność zatrudnienia w podmiocie zatrudniającym skarżącego na obu wydziałach produkcyjnych brygadzystów, tj. pracowników produkcji, np. obsługujący maszyny drukujące lub szpaltujące, którzy dostawali dodatek i bezpośrednio nadzorowali prace pracowników na wskazanych stanowiskach. Zgodnie bowiem z utrwalonym w orzecznictwie poglądem nie ma znaczenia, w jakim zakresie ubezpieczony wykonywał dozór inżynieryjno - techniczny bezpośrednio, czyli osobiście lub pośrednio, czyli przez podległych mu służbowo pracowników. Przy ocenie, czy dozór stanowi pracę w szczególnych warunkach, łącznikiem jest bowiem narażenie ubezpieczonego na czynniki istniejące na stanowiskach pracy podwładnych zatrudnianych w szczególnych warunkach, a z tego punktu widzenia nie jest istotne, czy nadzór dotyczył pracy wykonywanej przez pracowników podległych mistrzom, bądź brygadzystom, czy też czynności tych ostatnio wymienionych pracowników, skoro przełożeni pracowali w takich samych warunkach jak ich podwładni. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 roku, I UK 201/08 oraz z dnia 4 kwietnia 2014 roku, I UK 377/13)

Jednocześnie należy wskazać, że ubezpieczony wykonywał również czynności administracyjne, tj. jako mistrz zajmował się planowaniem procesu produkcji oraz sporządzaniem listy płac dla pracowników produkcji, co wykonywał w pokoju znajdującym się na hali produkcyjnej. Natomiast jako kierownik i dyrektor wykonywał również czynności administracyjne związane z podpisywaniem dokumentów związanych z podwyżkami dla pracowników, podpisywał dokumenty RW, tj. związane z pobieraniem materiałów z magazynu. Te obowiązki wykonywał w

swoim biurze na terenie zakładu pracy. Fakt ich występowania nie może jednak powodować wyłączenia możliwości zakwalifikowania spornego okresu zatrudnienia jako okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, z uwagi na charakter tych czynności. W stanie faktycznym sprawy należało je uznać za integralną, immanentną część sprawowanego przez skarżącego nadzoru, co do których zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, nie ma żadnych podstaw do wyłączenia z czynności polegających na sprawowaniu dozoru i traktowania ich odrębnie. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 roku, sygn. II UK 243/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 lipca 2013 roku, sygn. III AUa 51/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 lutego 2013 roku, sygn. III AUa 717/12)

Jak wynika z poczynionych ustaleń J. M. legitymuje się ogólnym stażem pracy wynoszącym ponad 25 lat, ukończył (...) lat życia, jako członek otwartego funduszu emerytalnego wnosił o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz pracował w warunkach szczególnych ponad wymagany co najmniej 15 – letni okres, tj. przez 18 lat, 7 miesięcy i 18 dni. Tym samym ubezpieczony spełnia wszystkie warunki do ustalenia mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia(...) roku, tj. od dnia złożenia jako członek otwartego funduszu emerytalnego wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa, stosownie do art. 100 ustawy emerytalnej. W tym bowiem dniu spełnił się ostatni z warunków wymaganych do ustalenia prawa do emerytury. Z tych względów nie podlegało uwzględnieniu żądania odwołania, tj. ustalenia prawa do emerytury poczynając od miesiąca w którym skarżący złożył wniosek o emeryturę, tj. od(...) roku.

Z tych względów Sąd w pkt I zmienił zaskarżoną decyzję a w pkt II w pozostałym zakresie odwołanie oddalił i na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.